

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 65.155 i 64730

Krzyż Niepodległości

W dniu wczorajszym ogłoszono listę osób, odznaczonych krzyżem niepodległości za pracę w dziele odzyskania niepodległości.

Krzyżem niepodległości z mieczami odznaczony został z łódzian p. Aleksy Rzewski, łódzki starosta powiatowy.

Krzyżem Niepodległości odznaczeni zostali z Łodzi:

Generał brygady Józef Olszyna Wilczyński, dowódca 10 dywizji piechoty, kpt. dypl. Pluta-Czachowski, komendant łódzkiego okręgu „Strzelca” kpt. Bolesław Gromczyński z 10 dywizji piechoty i mjr. Mieczysław Pęczkowski,

Pozatem wśród odznaczonych znajdują się m. in.: pułk. dypl. Mieczysław Ścieżyński obecny prezes klubu sprawozdawców parlamentarnych i mjr. dypl. Roman Starzyński, dyrektor Polskiej Agencji Telegraficznej.

Konfiskata

za krytykę wyroku „brzeskiego”

Z Katowic donoszą: „Kattowitzer Zeitung” uległa konfiskacie za artykuł zawierający krytykę wyroku w sprawie znanych wypadków w Brześciu.

Zagryziony przez wilki

Z Wilna donoszą: W lesie granicznym w pobliżu odcinka Janowice znaleziono w śniegu pogryzione zwłoki mężczyzny, zaś w pobliżu zwłok leżał zabity wilk oraz rewolwer systemu Nagan.

Z dokumentów znalezionych przy zabitym, ustalono, iż jest to niejaki Maryszkin z okręgu komajskiego na Białorusi sowieckiej. Obok zwłok pogryzionego Maryszkina znaleziono 5 wystrzelonych łusek rewolwerowych.

Leon Nemanow

nie ma nic wspólnego z „Times’ami”

LONDYN, 13, 3. (PAT). — W związku z pobytem w Polsce dzień nikarza rosyjskiego Leona Nemanowa i poruszenia przez prasę polską stosunku jego do „Times’a” w Londynie redakcja „Times’ów” upoważniła PAT. do opublikowania w prasie polskiej, że p. Leon Nemanow nie jest ani korespondentem ani współpracownikiem „Times’ów” ani nie pozostaje z tym dziennikiem w żadnym ogólnie stosunku zawodowym. Redakcja „Times’ów” oświadcza, że w łącznym jej reprezentantem w Polsce jest p. Artur Bareker, którego, wobec chwilowej nieobecności, zastępuje warszawska korespondentka „As Press”, p. Marja Chrzanowska.

Redakcja „Times’ów” prosi wszytkie pisma polskie o powtórzenie powyższego.

BĘDZIEMY PIĆ W NIEDZIELE!

Pomimo ostrej opozycji sejm przyjął ustawę alkoholową w brzmieniu rządowym

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wbrew kolportowaniu przed wczoraj informacjom rząd nie wycofał z sejmu ustawy alkoholowej i całe wczorajsze posiedzenie plenarne, które przeciągnęło się do późnej nocy, wypełniła dyskusja nad tą ustawą.

Projekt rządowy idzie w kierunku zniesienia zakazu wyszynku alkoholu w niedziele, zezwala na wyszynk alkoholu w restauracjach i bufetach kolejowych oraz zmniejsza granicę odległości szynków od kościołów.

Opozycja zwalczała niezwykle namiętliwie ten projekt, a klub narodowy żądał nawet zdjęcia sprawy z porządku dziennego, gdyż episkopat wypowiedział się stanowczo przeciwko

otwieraniu szynków w pobliżu kościołów.

Zastrzeżenia wypowiadały również posłanki klubu BB., dla których projekt rządowy był bardzo trudny do przelknięcia.

Późną nocą, po przetłóczeniu wiceministra Starzyńskiego, projekt rządowy został przyjęty.

Wniosek nagły w sprawie zajęć w szkołach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

We wczorajszym numerze „Robotnika” ukazała się notatka, informująca, że w Poznaniu uczniowie pewnej szkoły zostali pobici przez nauczyciela za odmowę podpisywania kart życzeniowych, wysyłanych na Maderę.

W związku z tą sprawą klub narodowy oraz Centrolew zgłosiły wniosek nagły, wzywający rząd, by przedstawił sejmowi wyjaśnienia w sprawie wywieiania w szkołach nacisku na nauczycieli i na dzieci co do wysyłania na Maderę pocztówek z życzeniami imieninowemu dla marsz. Piłsudskiego, co doprowadza do nadużyć, przynoszących ujmę dobrej sławie szkolnictwa polskiego.

Putek i Wifos wiszą zgodnie obok siebie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W związku z kongresem stronnictw chłopskich, który odbędzie się jutro w stolicy, przybyło wczoraj do sejmu bardzo wielu posłów chłopskich.

Klub „Piasta” przeniósł się już do lokalu klubu „Wyzwolenia”, w którym zawieszono obok siebie portrety nie tak dawnych wrogów politycznych, posłów Putka i Witosza.

Sprawa zjednoczenia stronnictw chłopskich jest w związku z sytuacją polityczną rzeczą przesądzoną.

Zamknięcie sesji sejmowej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Według wszelkiego prawdopodobieństwa obecna sesja budżetowa sejmu zamknięta zostanie w sobotę, dnia 21 b. m.

Od poniedziałku posiedzenia plenarne odbywać się będą prawdopodobnie codziennie.

Urzednicy są za biedni aby ponosić ofiary na rzecz akcjonariuszy banków państwowych

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj o godz. 1-ej w nocy zakończyła się konferencja porozumiewawcza pracowników instytucji publicznych, zwolana przez zrzeszenie urzędnicze w celu zajęcia wspólnego frontu przeciwko projektowanej redukcji uposażeń.

W konferencji wzięło udział 10 osób, ale w ciągu dnia wczorajszego ilość zainteresowanych instytucji uległa dalszemu powiększeniu przez włączenie Powszechnego zakładu ubezpieczeń wzajemnych (około 1500 pracowników), który wczwartek otrzymał podobne „zażalenie”, jak kilka dni temu Bank Polski, Pocztowa kasa oszczędności, Państwowy Bank Rolny i Bank gospodarstwa krajowego (razem około 8.000 pracowników).

Obrady miały przebieg poufny.

Po zakończeniu pięciodziesięciu godzinnych narad zostało wydane wspólne oświadczenie, które nie zostało podpisane jedynie przez delegatów pracowników P. K. O., ponieważ pocztowcy odbywali jednocześnie swoją wewnętrzną konferencję z prezesem P. K. O. p. Gruberem.

Wydany komunikat oficjalny, w pierwszej swej części stara się za pomocą danych cyfrowych obalić opinię o nadmiernej wysokości płacach w zainteresowanych instytucjach oraz udowadnia, że wobec obowiązujących umów indywidualnych, jakkolwiek zmiana wa-

runków pracy mogłaby ewentualnie nastąpić dopiero po 3 miesięcznym ustawowym wymówieniu pracy, a nie już z dniem 1 kwietnia.

Następnie postanowiono pod żadnym pozorem nie godzić się na redukcję pensji.

Wreszcie na zakończenie o-

świadczenia przedstawiciele instytucji publicznych stwierdzają, iż niżka pensji nie jest połączona z żadnymi oszczędnościami dla skarbu państwa, ponieważ zyski banków nie są przelewane do ogólnopństwowej kasy (dywidenda dla akcjonariuszy w Banku Polskim, skierowanie nadwyżek kasowych na cele społeczne w P. Z. U. W. i t. d.).

Z tych względów urzednicy nie widzą absolutnie żadnego argumentu, przemawiającego za obniżką płac w proponowanej formie.

Natomiast pracownicy, znając krytyczne położenie skarbu państwa, nie uchylają się bynajmniej od przyjęcia z pomocą czynnikiem rządowym przez wyznaczenie pewnego procentu od uposażeń, jako czasowej dajiny dobrowolnej, która byłaby przelewana bezpośrednio z kas instytucji do skarbu państwa.

Dalsze kroki pracowników uzależnione są od odpowiedzi dyrekcji instytucji oraz od wieców urzędniczych, które od będą się w najbliższych dniach.

Lawina ziemna

pochłania wieś w Sabaudji

PARYŻ, 13, 3. Od czwartku rano okolice miasteczka Chatelard w Sabaudji przedstawiają groźny widok. Olbrzymia masa ziemi, oceniana na 6 milionów metrów sześciennych, posuwa się z szybkością 150 metrów na godzinę, niszcząc w strasznym swym pochodzie wszystko, co napotka po drodze.

Dwie wieś Bergues i Michaud uległy zupełnej zagładzie i znikły w skłębionych masach ziemi. Domy początkowo zjeżdżały w dół razem z lawiną, aż wreszcie runęły, pochłonięte przez ziemię.

Obecnie lawina dotarła do pierwszych domów wioski Granges, które również nie oparły się potężnemu naporowi. Całej wsi grozi zniszczenie.

Istnieje obawa, że podobny los spotkać może również miasteczko Chatelard.

Ofiar w ludziach niema, gdyż ludność, ogarnięta paniką, porzuciła swe mienie i ratuje się ucieczką.

Władze sprowadziły na miejsce katastrofy kilkunastu inżynierów, którzy zastanawiają się nad możliwymi sposobami wstrzymania katastrofy. W ciągu nocy wysadzono w powietrze kilka mostów, aby w ten sposób osłabić posuwającą się w dół ziemię. Gromady ludzi pracują nad skierowaniem bystrego potoku w inną stronę, tak, aby masy wód zmieniły również kierunek lawiny na okolice niezamieszkałe.

NIEUDANA ANEKSYJA

Zagadnienie zmiany konstytucji znów stało się przedmiotem prac sejmiku i po ogólnej debacie konstytucyjnej nad wnioskiem klubu B. B. jego projekt z poprzedniego sejmiku został odesłany do komisji.

Nie będziemy bawili się w do myśli co do przyczyny przyspieszenia rozpoczęcia prac konstytucyjnych, podkreślamy jednakże, iż nawet w obozie sanacyjnym nie wszyscy traktują sejmową debatę konstytucyjną serio.

W szczególności należy podkreślić stanowisko łódzkiej „Prawdy”, która w następujący sposób kończy swe rozważania na temat odbytego przez plenum sejmiku posiedzenia, poświęconego kwestji naprawy konstytucji: „Sejm ma obecnie trochę wolnego czasu: niechaj zajmie się trochę ćwiczeniami konstytucyjnymi — zajęcie takie jest bardzo pożyteczne, chociażby nawet wielkiej pociechy z niego nie było”.

Podobne ośmieszanie, bagatelizowanie prac własnego, posłusznego sejmiku, jest dla faszyzującej redakcji „Prawdy” bardzo charakterystyczne i wystawia jej świadectwo politycznej krótkowzroczności.

Z punktu widzenia demokracji nie możemy spodziewać się od obecnego sejmiku w dziedzinie konstytucyjnej, pożądanego dla postępu wyników. Będziemy jednakże korzystać z debat konstytucyjnych sejmiku i senatu, dla oświetlenia spraw ustrojowych pod kątem widzenia demokracji. Ostatnio uczynili to p.p. posłowie Janusz Jędrzejewicz i Tadeusz Hołótko, filary B. B.

W dzisiejszym artykule pragniemy wyświetlić pewną sprawę, poruszoną w toku rozpoczętej debaty konstytucyjnej przez p. prof. W. Makowskiego. Czynimy to tembardziej, iż na mowę posła W. Makowskiego, przewodniczącego sejmowej komisji konstytucyjnej — nie dano należytej odpowiedzi ani w

sejmie, ani w prasie.

Jak przystało na ideologa i profesora prawa, poseł W. Makowski stara się dowiedzieć, iż projekt konstytucyjny B. B. jest w zgodzie z nauką i może się powoływać na sławne autorytety naukowe. P. Makowski powołał się na J. J. Rousseau'a i „współczesnego pisarza, bezwzględnie zwolennika parlamentaryzmu, znakomitego profesora wiedeńskiego Hansa Kelsena”; prof. W. Makowski zapewniał w swej mowie: „Kelsen staje w jednym szeregu z nami. Tylko nawet Kelsen zastrzega, że... musi być zniesiony immunitet poselski”.

Te słowa przewodniczącego sejmowej komisji konstytucyjnej wywołały na ławach B. B. oklaski.

Nie jesteśmy bałwochwałami, ale szczerze przyznajemy, że gdyby obrońcy projektu B. B. mogli się rzeczywiście powoływać na taką światową wagę naukową, jak prof. H. Kelsen, byłoby to dla nich nieładną sukcesem.

Zobaczmy jednak, jak sprawa przedstawia się w rzeczywistości.

Nawet analiza cytowanego przez p. W. Makowskiego w jego mowie kelseuowskiego określenia istoty parlamentaryzmu, którego nie przytaczamy, wykazałaby większości sejmowej, iż powoływanie się na profesora H. Kelsena nie jest usprawiedliwione. Bezasadność powoływania się na prof. H. Kelsena okazałaby się zupełnie jasną, gdyby p. prof. W. Makowski wyjaśnił sejmowi, dlaczego wiedeński profesor wypowiada się za zniesieniem immunitetu poselskiego i w jakich warunkach. Albo gdyby mówca zacytował odnośny ustęp, (razem 52 wiersze z książki uczonego).

Pisząc to, mamy na myśli str. 41 — 42 niedużego, ale świetnego dzieła prof. H. Kelsena „Vom Wesen und Wert der Demokratie“ II wyd. 1929 r. (istnieje polskie tłumaczenie tej

pracy, lecz niestety nie mamy go pod ręką). Nie mogąc przytaczać in extenso tak długich ustępów w artykule dziennikarskim, podamy jedynie bieg myśli prof. H. Kelsena.

Autor konstatuje, iż od dawien dawna immunitet poselski stanowi spóźoną część składową parlamentaryzmu. Nietakalność poselska, skierowana nie przeciwko wyborcom, lecz przeciwko rządowi i sądowi, — jest w zupełności uzasadniona w okresach ostrych antagonizmów, zwłaszcza w okresach konfliktów pomiędzy rządem a parlamentem, a więc przede wszystkim w reżymie monarchji absolutnej i nawet w monarchji konstytucyjnej, kiedy konflikt pomiędzy władzą królewską, pomiędzy rządem i parlamentem istnieje z reguły i gdy, nadużywając swej władzy, rząd władny jest zawsze uniemożliwić po słom spełnianie ich funkcji. Na tomiast zdaniem prof. H. Kelsena immunitet poselski ma mało sensu w republice parlamentarnej, gdzie rząd nie jest niezłomnym, jak ciałem wyłonionym przez parlament czyli jego własnym rządem i znajduje się pod najostrzejszą kontrolą opo-

zycji i nawet całej opinji i gdzie niezawisłość sądownictwa jest zagwarantowana „wo die Regierung nichts als ein Ausschuss des Parlamentes ist und unter der schärfsten Kontrolle der Opposition, ja der ganzen Oeffentlichkeit steht, die Unabhängigkeit der Gerichte aber nicht minder garantiert ist als in der konstitutionellen Monarchie, hat es wohl wenig Sinn, das Parlament vor seiner eigenen Regierung schützen zu wollen“).

O ile przypomnimy sobie, takie charakterystyczne cechy projektu B. B., jak:

1) nadrzędność prezydenta — prezydent regens, który prawnie przed nikim nie jest odpowiedzialny, a który kumuluje, skupia wszystkie rodzaje władzy (wykonawczą, ustawodawczą i sądową);

2) sprowadzenie sejmiku „do roli powolnego narzędzia władzy wykonawczej” — że użyjemy formuły posła Rogo,

3) rząd zależy tylko od prezydenta i tylko przed nim jest odpowiedzialny,

4) całkowita zależność sądownictwa od prezydenta, który wedle projektu B. B. może uma-

wiać już wszczęte sprawy — to pojmujemy, iż zastosowanie rozumowań prof. H. Kelsena do ustroju tak dalece autokratycznego nie tylko nie prowadzi do zniesienia immunitetu poselskiego, ani do jego ograniczenia, lecz przeciwnie do wzmocnienia, do dalszej rozbudowy tej instytucji.

Widzimy więc, że p. prof. W. Makowski nie ma prawa zaliczać prof. Hansa Kelsena do swoich współideowców.

Wprawdzie prof. W. Makowski wspominał o szeregu różnic między swoim stanowiskiem, a stanowiskiem prof. H. Kelsena, neokantysty i formalisty, lecz w rzeczywistości między prof. W. Makowskim a prof. H. Kelsenem leży cała przepaść głęboka przepaść, która oddziela, szczerzy konsekwentny parlamentaryzm i demokrację, chociażby tylko polityczną, formalną od prezydentokracji i cesaryzmu, niezależnie od ornamentów, jakimi je się upiększa.

Widzimy więc, iż powoływanie się p. prof. W. Makowskiego na prof. H. Kelsena jest nie tylko nieuzasadnione, lecz zgoła niefortunne, albowiem samo wspomnienie o doktrynie konstytucyjnej wielkiego konstytucjonalisty austriackiego uwydatnia głęboką reakcyjność projektu konstytucyjnego bloku.

Śmiemy zapewnić prof. W. Makowskiego, iż dla obrony swego stanowiska nie może on powołać żadnego autorytetu naukowego, i to nie tylko H. Kelsena, ale nawet uczonych, jak i Hauriou, Duguit, Poincarré lub prof. Jaszczenko, albowiem „samowładna prezydentokracja”, jak nazywa planowany system prof. Stanisław Starzyński, senjor konstytucjonalistów polskich — jest systemem ajurydycznym i antyjurydycznym, jest negacją prawa.

Żadne, nawet najbardziej zawile i najmisterniejsze interpretacje tej obiektywnej prawdy naukowej nie obalą.

S. CZECZELNICKI



Minister Flandin nie chce się podać do dymisji, chociaż ten opór grozi obaleniem całego gabinetu.



DZIS NADZWYCZAJNA PREMIERA!

Muzyka **L. Kantora**

Początek seansów codziennie o g. 4 p. p.
w sobotę i święta o godz. 12-ej.
Na pierwsze seanse wszystkie miejsca od 50 groszy.

Wspaniała i tragiczna karta z dziejów Wielkiej Wojny 1914—1919 według powieści słynnego pisarza **Józefa Kessla**.

Produkcja 1931

Eskadra Orłów

Wśród bomb i granatów nieprzyjacielskich w straszliwym ogniu bojowym rozegrała się ostatnia, okrutna, milcząca w przestworzach zawieszona walka kochanka i męża.

Gończkowa miłość skazanych na niechybną śmierć!

Najazd Zeppelinów na Paryż! Front w ogniu bojowym!

Film odsłaniający najokrutniejszą wojnę, najstraszniejszy kataklizm, największe poświęcenie! Bohaterstwo i poświęcenie eskadr lotniczych skazanych na niechybną śmierć!

W głównej roli piękna

Camila Bert i Jean Dax

Marszałek Piłsudski jedzie do Palestyny

Przedtem zakończy swą kurację w Egipcie

Polski torpedowiec „Wicher” uda się wkrótce do Cherbourga, a stamtąd do Funchalu; nie stoi to w związku z uroczystością imienia. Raid „Wichru” związany jest z całkiem innymi projektami.

O projektach tych udzielono informacji następujących:

Zdrowie p. marszałka poprawiło się znacznie. Ślady przeziębienia zginęły zupełnie i p. marszałek pełen jest humoru i energii. Lekarze wszakże niebardzo są zadowoleni z klimatu Madery, który w obecnej porze jest zbyt wilgotny. Z drugiej strony bezpośredni powrót do kraju, gdzie właśnie przeżywamy przysłowiową pogodę marsewską, mogłoby wręcz zniweczyć dobroczynne skutki kuracji maderkiej. W związku z tem rozpatrywano rozmaite projekty i plany, aż wreszcie zatrzymano się na jednym.

Zdecydowano, że p. marszałek,

po opuszczeniu uroczej wyspy, uda się wprost do Egiptu, którego suchy, ciepły klimat uzupełni to, czego nie zdołała dokonać Madery. W Egipcie spędzi p. marszałek czas jakiś, jeszcze nieokreślony, poczem spełni swój zamiar, który mu już dawno leży na sercu.

Odbędzie mianowicie podróż do Palestyny.

O projektach tych zostały już podobno powiadomione rządy zainteresowanych krajów, a przede wszystkim brytyjski, pod którego protektoratem — jak wiadomo — znajduje się zarówno Egipt, jak i Palestyna.

„Zadaniem właśnie „Wichru” będzie posłużyć p. marszałkowi za środek lokomocji po szlakach morskich.

* * *

Wiadomości te podajemy z pewnymi zastrzeżeniami.

„Morskie Oko” zrzeczeniem

Dyrektor Andrzej Włost ustępuje?

Z Warszawy donoszą: Warszawskie teatrzyki rewjowe przeżywają kryzys. Niemożność obniżenia cen biletów wstępów, z powodu szczyplwych rozmiarów sal uzależnia byt teatrzyków od frekwencji tak dalece, że tylko systematyczne komplety na sali pozwalają gospodarować bez deficytu.

Ogólne zubożenie zaś społeczeństwa na komplety wpływa fatalnie. To też coraz częściej zjawiskiem jest przechodzenie przedsiębiorstw rewjowych na zrzeczenia współpracowników. Wtedy bowiem

gaze zniżają się proporcjonalnie do wysokości wpływów. Jednym z pierwszych teatrzyków, który przekształcił się na zrzeczenie był „Ananas”.

Obecnie wstępuje w jego ślady „Morskie Oko”. Właśnie wczoraj w nocy, po przedstawieniu odbyło się pierwsze zebranie w tej sprawie.

Rewelacyjnym szczegółem jest, że prawdopodobnie wystąpi z „Morskiego Oka” jego dotychczasowy dyrektor i generalny dostawca tekstów, p. Andrzej Włost.

Pół miljarda złotych stracił przemysł i handel przez „strejk kupujących”

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (M. G.) telefonuje:

Jak obliczają wybitni znawcy z pośród warszawskich sfer gospodarczych przemysł i handel polski poniósł straty, wynoszące pół miljarda złotych w skutek akcji zniżki cen, zapoczątkowanej przez rząd.

Specjalnie dotkliwe straty ponie-

sło kupiectwo, którego składki towarowe straciły pozatem na wartości 20 — 40 proc.

Akcja zniżki cen wywołała duże komplikacje w życiu gospodarczym i pociągnęła za sobą liczne bankructwa i nadzory firm przemysłowo-handlowych.

Rokowania handlowe z Rosją nie są obecnie aktualne

Warsz. koresp. gospod. „Głosu Porannego” (M. G.) telefonuje:

W związku z notatkami, jakie pojawiły się w prasie warszawskiej odnośnie rozpoczęcia w najbliższych dniach rokowań handlowych między rządem naszym a rządem sowieckim, wrócił się Wasz korespondent

po miarodajne wniaczenia do ministerstwa przemysłu i handlu.

W ministerstwie przemysłu i handlu oświadczono mi, iż narazie nie są przewidywane żadne rokowania z rządem sowieckim i że sprawa ta chwilowo nie jest wogóle aktualna.

Śnieżyce i mrozy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (M. G.) telefonuje:

Śnieżyce i mrozy, które mają obecnie miejsce wyrządzają dotkliwe straty życiu gospodarczemu na wielu jego odcinkach.

W wielu branżach już był rozpoczęty sezon m. in. we włókiennictwie, zmiana jednak atmosferyczna działa jednak paraliżująco.

Na początku tygodnia był liczny zjazd kupiectwa do Warszawy, który pod koniec tygodnia jednak ustał. Manufakturzyści warszawscy przypuszczają, że z chwilą gdy nastaną ładne pogody rozpocznie się ożywiony ruch w tej branży.

z Kopenhagi nie przybył dotychczas do Berlina.

Jeszcze gorzej przedstawia się położenie na szosach. W okolicach Kopenhagi utknęło w śniegu około 300 samochodów.

Szwecja na całej przestrzeni przeżyła wczoraj największą burzę śnieżną, jakiej nie zanotowano od 60 lat. Następstwa śnieżyce będą katastrofalne dla rolnictwa w południowej Szwecji. Cały szereg miejscowości jest odciętych od świata, większość linii kolejowych jest nieczynna.

B. kanclerz Müller nie może być operowany

KOPENHAGA, 13. 3. Z powodu obfitych opadów śnieżnych ruch kolejowy w Danii odbywa się z wielkimi trudnościami, miejscami ustał prawie zupełnie. Promy kolejowe musiały zatrzymać się na noc na wyspie Falster, tak, iż pociąg

BERLIN, 13. 3. (PAT). Stan zdrowia b. kanclerza Hermanna Müllera jest w dalszym ciągu bardzo poważny. Zapowiedziana na dziś operacja musiała być ponownie odroczone.

Cieężka sytuacja Francji

Gabinet Laval'a poważnie zachwiany



Flandin

PARYŻ, 13 III. Rząd, jak również Izba deputowanych, po wzięciu postanowienia, aby budżet na rok 1932 zatwierdzić w ciągu jednego dnia. To też rozpoczęte o godz. 9-ej rano posiedzenie parlamentu trwa nadal.

Przedyskutowano szereg doświadczeń artykułów do budżetu, tak, że pozostaje jeszcze do omówienia najważniejszy punkt porządku dziennego, mianowicie sprawa bankructwa to-

warzystwa „Aero - Postale”, która stanie się ośrodkiem ataków na rząd, a przede wszystkim na ministra Flandina. Dyktando ta będzie miała ważne następstwa, może bowiem nawet spowodować dymisję rządu.

Flandin postanowił za żadną cenę nie podawać się do dymisji i zamierza stawić czoło zarzutom socjalistycznym. Grozi on izbą, że jeżeli socjaliści wyobrzywią zbytnio rozmiary dyktando, wówczas ujawni on rewelacje, kompromitujące nie tylko jego kolegów ministerjalnych, ale również cały szereg parlamentarzystów.

Mimo tych pogroźek opozycja, jak to zresztą zapowiada od kilku dni, gotowa jest zadać śmiertelny cios gabinetowi Laval'a.

Kłeska bezrobocia nie oszczędza Francji

PARYŻ, 13 III. (PAT). — Wśród innych niedomagań bezrobocie zaczyna coraz więcej na siebie zwracać uwagę. Jest rzeczą, niestety, pewną — pi-

sze tygodnik „Grenoire”, że liczba bezrobotnych stale się zwiększa. Z miesiąca na miesiąc, z tygodnia na tydzień sytuacja staje się groźniejsza. Trzeba się zgodzić z faktem, że wbrew temu, co głosili niektórzy zbyt lekkomyślni ludzie, Francji kryzys światowy nie oszczędził. W tej chorobie bezrobocia główna sprawa polega na umiejętnym i ostrożnym wyborze lekarstwa, niektóre z nich bowiem mogą się okazać sto razy gorsze, niż sama choroba.

Górnicy francuscy grożą strejkem generalnym

PARYŻ, 13 III. (PAT). Górnicy rada narodowa, na skutek poczynionych kroków u rządu, stwierdziła, iż obecnie rząd nie może uzyskać od towarzystw węglowych, by cofnęły postanowienie zmniejszenia płac, wobec czego ogłosiła strejk generalny na dzień 30 b. m., o ile rozpoczęte za poradą rządu pertraktacje pomiędzy właścicielami a górnikami nie dadzą rezultatów w sensie pożądanym.

Cienie życia stolicy

Atak sercowy

po wizycie włamywaczy

Z Warszawy donoszą:

Nocy wczorajszej włamywacze warszawscy, o których przez czas dłuższy było cicho, znów dali znać o sobie, dokonując włamania do lokalu firmy „Labor-Film” w domu Nr. 22 przy ul. Jasnej.

Włamanie to zakończyło się tragicznie, spowodowało bowiem śmierć właściciela wymienionej firmy, 37-letniego Mieczysława Gortata, zamieszkałego w domu Nr. 28 przy ul. Złotej.

Włamywacze, dostawszy się do piwnicy pod lokalem „Labor-Film” wybili otwór w sklepieniu, dostali się do wnętrza lokalu i tu rozbili

kasetkę ogniobetrwałą do przechowywania gotówki.

Spotkał ich jednak zawód; w kasetce było tylko około 15 zł. drobniemi.

Włamywacze spodziewali się obfitego łupu, bowiem wczoraj w kasetce tej mieściło się 20 000 zł., których p. Gortat użył na wypłaty.

Msząc się za zawód, włamywacze zniszczyli doszczętnie całkowite urządzenie pracowni filmowej, przyczyniając p. Gortatowi znaczne straty.

Gdy zawiadomiony o włamaniu właściciel firmy przybył o 10 rano na miejsce, dostał na widok zniszczenia ataku sercowego.

Pomimo natychmiastowej pomocy p. Gortat zmarł nie odzyskawszy przytomności.

8 lat więzienia za zamordowanie posterunkowego

Z Warszawy donoszą:

Sąd okręgowy ogłosił wyrok w sprawie Jana Niemirowskiego, opryska z Pragi, który zamordował na ulicy posterunkowego Józefa Świąteckiego.

Przesłuchani świadkowie zeznali, że ogluszony policjant prosił zbrodniarza o darowanie mu życia.

Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że był pijany i nic nie pamięta.

Sąd skazał Niemirowskiego na 8 lat ciężkiego więzienia.

Po wyroku do wnoszącego oskarżenie prokuratora Korala zwróciła się jakaś kobieta z paroletnim dzieckiem.

Była to żona oskarżonego. Prosiła o widzenie. Prokurator udzielił zezwolenia i Niemirowski pożegnał się z żoną i płaczącym dzieckiem, idąc na 8-letnią pokutę.

Tajemnicza śmierć studentki w wannie

Z Warszawy donoszą:

Straszny cios spadł na pp. Szellgów, właścicieli domu nr. 56 przy ul. Wolskiej. W zagadkowych okolicznościach zmarła dwudziestoletnia córka ich, Wiesława, studentka uniwersytetu warszawskiego.

Młoda panienka kazała sobie przygotować wczoraj późnym wieczorem kąpiel, by wprost z niej pójść do łóżka. Do kąpieli weszła, kiedy już wszyscy domownicy śpieli. Dziś około godziny 7 rano do pokoju 6. p. Wiesławy weszła służąca, by panienkę obudzić. Pokój był pusty, łóżko nietknięte.

Zaalarmowani rodzice pobiegli do łazienki i tu znaleźli córkę, leżącą w wodzie.

Pomoc lekarska nie zdziałała nie mogła: córka już nie żyła.

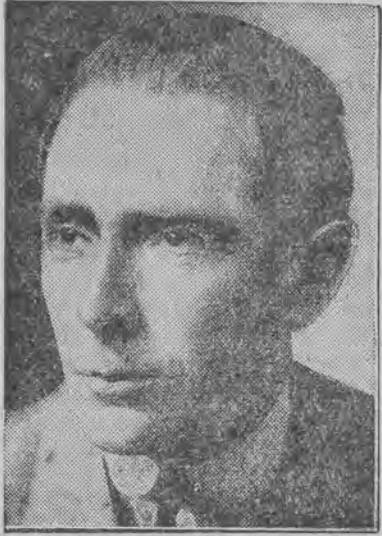
Co było przyczyną zagadkowego zgonu, narazie nie ustalono. Istnieje domniemanie, iż 8. p. Wiesława zasnęła w kąpieli i zsunęła się w wodę, utopiła się w wannie.

Elli Beinhorn



pilotka niemiecka, otrzymała złotą plakietkę honorową za lot do portugalskiej Afryki zachodniej.

**Murnau zginął
w katastrofie samo-
chodowej**



F. W. Murnau

LOS ANGELES, 13. 3. (Tel. wł.) Zginął tutaj w katastrofie samochodowej F. W. Murnau, wybitny reżyser filmowy.

(Po niespodzianych zgonach Lon Chaney'a i Louis Wohlheima notu jemy tę nową tragedję w świecie filmowym. Murnau pracował najpierw w Niemczech, a potem, od roku 1926, reżyserował w stolicy filmu, Hollywood. Filmy jego odznaczały się bardzo wysokim poziomem artystycznym. Dość przypomnieć, że był on twórcą takich obrazów, jak „Wschód słońca”, „Portjer hotelu Atlantic” z Janningsem, „Czterech diabłów”, „Po zachodzie słońca”, „Niepotrzebny człowiek” i w. in. Przep. Red.)

Tajemnicze machinacje finansowe

Wieści o rozwodzie ks. Humberta. — Wypadek samochodowy włocha i gwiazdy filmowej. — Ucieczka rannego w wagonie salonowym. — Konfindencjonalne pertraktacje pożyczkowe. — Celowy manewr podziemnej dyplomacji

Prasę całego świata obiegły przed niedawnym czasem sensacyjne wieści o gwałtownych nieporozumieniach, które miały wybuchnąć pomiędzy księciem Humbertem, następcą tronu włoskiego, a jego świeżo poślubioną małżonką, księżniczką belgijską, Marją Jose. Źródła tych sensacji były nawskroś tajemnicze i zarówno dwór belgijski, jak włoski daremnie usiływały wykryć przyczyny rozpowszechnienia tych fantastycznych wiadomości.

Oficjalne komunikaty, pochodzące z ministerjum belgijskiego i włoskiego, nie tylko kategorycznie zaprzeczyły wszelkim pogłoskom o mającym rzekomo nastąpić rozwodzie się młodej pary, ale oznajmiły, iż agencje prasowe, które nadal szerzyć będą insynuacje pod adresem pary książęcej, zostaną pociągnięte do odpowiedzialności sądowej.

W związku z całą tą aferą „skandalu na dworze włoskim”, paryski onegdajszy „Journal des Debats” przynosi korespondencję z Brukseli, zatytułowaną: „Tajemnicza afera w Belgji”, która rzuca światło na przyczyny powstania owych

sensacyjnych pogłosek o pożytku następcy tronu włoskiego i jego młodej żony.

Sprawa przedstawiać ma się w sposób następujący, według relacji korespondenta „Journal des Debats”:

„Powodem wszystkich skandalicznych pogłosek stał się wypadek automobilowy, który miał miejsce w sierpniu ub. roku w okolicach Burges, w Belgji. Osoby poszwankowane w tej katastrofie, mężczyzna i kobieta okryte zostały wielką tajemnicą, a stwierdzenie ich tożsamości natrafiło na olbrzymie trudności z powodu nagłego zniknięcia ofiar katastrofy z Belgji. Wiadomo było, iż mężczyzną był włochem, damą zaś znaną gwiazdą kinematograficzną. Stugębna plotka odrazu wskazała na to, iż owym mężczyzną był książę Humbert. Było to świadomym kłamstwem. W rzeczywistości owym mężczyzną, który został dość ciężko ranny w wypadku samochodowym, był Achilles Nardi Beltrame, osobistość, której tajemniczą rolę ujawnia pismo paryskie. Niezwłocznie po wypadku nawiązana została ożywiona komunikacja telefoniczna pomiędzy Rzymem a Bruksellą i zanim władze belgijskie zdążyły interwenjować, na dworzec ko-

lejowy w Bruges przywieziono w karetce sanitarnej Nardi Beltrame i umieszczono w specjalnym wagonie salonowym, doczepionym do pociągu Ostenda — Bazylea — Medjolan. Ranna dama, którą zdążyły władze belgijskie przesłuchać, wkrótce potem wyjechała do Włoch.

Korespondent „Journal des Debats” pisze: „Z informacji, które udało nam się otrzymać, a które mają bardzo wiele cech wiarygodności, wynika, iż przyczyną nagłego wywiezienia rannego Nardi Beltrame była chęć ukrycia przez władze włoskie istotnego celu jego podróży do Belgji. Achilles Nardi Beltrame jest byłym sekretarzem osobistym ministra skarbu włoskiego rządu z okresu przedfaszystowskiego. Stał się on później gorącym zwolennikiem faszyzmu i zajął w świecie finansowym Włoch bardzo wybitne stanowisko, oddając rządowi Mussoli-

niego wielkie usługi, zwłaszcza w zakresie konfindencjonalnych misji, które mu powierzano zagranicą. Bezpośrednio przed pobytem w Belgji, Nardi Beltrame bawił we Francji, gdzie odbył kilka konferencji z finansistami na temat ewentualnej pożyczki dla Włoch. Pobyt jego we Francji i misja, którą mu powierzono, były ściśle zakonspirowane. Przyczyną nagłego wywiezienia ciężko rannego Nardi Beltrame do Włoch przed stawiają się bardzo tajemniczo, a skierowanie podejrzę na ks. Humberta, jako poszkodowanego w owej katastrofie, miało być celowym manewrem tych sfer, którym zależało na stworzeniu bodaj nawet rodzinnego konfliktu pomiędzy Belgją a Włochami.

Skomplikowane machinacje finansowe raz jeszcze bardzo blisko zahaczyły o „podziemia dyplomacji”.

Katastrofa na Dunaju



Niedaleko Żelaznych Wrót zderzyły się dwa jugosłowiańskie statki osobowe, przyczem na jednym z nich wszyscy pasażerowie II klasy utonęli, a sam statek tonąc dopłynął do brzegu.

Dr. med.

**S. Niewiażski
powrócił**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5. telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

**Co się dzieje
w Tomaszowie?**

STREJK TKACZY

Sekcja związku „Praca” uchwała rezolucję, w której oświadcza, że przystąpi do strejku, o ile wędzie w życie postanowienie przemysłowców, obniżające płace o 30 procent.

MASOWY GWALT

Cyrla Kwalman, lat 19, narzeczona Fiszla Zylberwassera, wciągnięta została przez niego do ogrodu Rodego, gdzie przy pomocy brata swego dokonał na niej gwałtu. Następnie brat jego Maechel przytrzymał zrozpaczoną dziewczynę, Fiszel zaś udał się na miasto, gdzie zbierał „amatorów”, którzy kolejno dopuścili się na niej gwałtu. „Szlachetny” narzeczony pobierał za to pewne sumy.

Sprawa ta oparła się o sąd, który onegdaj na sesji wyjazdowej sądu okręgowego w Tomaszowie skazał Maechla Zylberwassera na 3 miesiące więzienia.

Fiszel Zylberwasser, został uniewinniony. Wobec stwierdzenia, że niektórzy świadkowie byli przekupieni przez Zylberwassera — sprawa została skierowana do sądu apelacyjnego.

ZWOLENNIK KRÓLA W WIEZIENIU

Wyrokiem sądu okręgowego na sesji wyjazdowej w Tomaszowie prezes monarchistycznej organizacji wszechświatowej p. Edward Obremski, skazany został na jeden miesiąc więzienia za oszczerstwo, rzucone na kilku członków wymienionej organizacji, którzy w swoim czasie z niej wystąpili.

Pogrzeb majora Topoli



adjutanta i przyjaciela króla albańskiego, zamordowanego podczas zamachu we Wiedniu, przechodzi ulicami Tirany.

Wielkie arcydzieło filmowe

**Raymonta
Bernarda**

KSIEŻNA

TARAKANOWA

ukaze się wkrótce
w wersji dźwiękowej

w Grand-Kinie

**DŹWIĘKOWY
KINO-TEATR**



Dziś i dni następnych!

Arcydzieło dźwiękowe, stworzone kosztem 3-ch milionów dolarów

GENERAL CRACK

Barwne dzieje awanturnika, który ogniem i mieczem zdobywał trony, a pieśnią i spojrzaniem serca kobiece Niezapomnianą postać rycerza i kochanka stworzył największy aktor świata

JOHN BARRYMORE

Nadprogram: wspaniałe dodatki i aktualności świata
Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 12. Ceny miejsc normalne — na porankach po 75 gr. i 1 zł.

Karty premjowe ważne codz. do godz. 7-ej.

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 14. III. 1931 R. NR. 34

SZALONY ZAKŁAD

POWIEŚĆ SENSACYJNA MARCINA TURSKIEGO

(Ciąg dalszy)

Ksenia zniknęła i zdawało się, że nie ma zamiaru powrócić. Czyż nie wiedziała, że Malski cierpiał z jej winy, że nieomal życie postradał dla niej?

Lekarz, który zresztą całkiem słusznie dumny był z tego, że uratował Juljusza od niechybnej poprostu śmierci, trzymał pacjenta krótko, obawiając się, aby jakiś nieprzewidywany szczegół nie pokrzyżował normalnej rekonwalescencji. A więc Juljusz musiał milczeć i nie wolno mu było przyjmować nikogo, prócz Ankwicza.

Cierpliwości, cierpliwości i jeszcze raz cierpliwości — to była jedyna odpowiedź, jaką miał lekarz i pielęgniarka dla obcych gości.

— Po upływie czterech tygodni wolno będzie choremu przemówić!

Wreszcie nadszedł ten dzień. Gdy lekarz oświadczył Juljuszowi, że może szepsem przemówić do przyjaciela, padło z ust Malskiego pierwsze od wielu tygodni słowo:

Ksenia?

Ale gdy Ankwicz smutnie pokręcił głową, nie wiedząc, jak przystąpić do opowiadania, dwie wielkie łzy stoczyły się po wychudzonych policzkach Juljusza.

Przez dłuższy czas leżał spokojnie i zdawał się walczyć z myślami. Nagle zerwał się i zagadnął głośno i wyraźnie:

— Na miłość boską, gdzie jest Ksenia i dlaczego wogóle nie wspominasz o niej? Czy umarła? Jeśli tak, to powiedz mi o tem! Lepsza najstraszniejsza prawda, niż ta okrutna niepewność, która mnie trapi od tygodni! Nie zniosę tego dłużej! Powiedz mi, Henryku! Czy umar-

ła, czy żyje, ale zapomniała o mnie?

Henryk chwycił Juljusza za rękę i zapewnił szybko, że się myli w swych przypuszczeniach. Ksenia napewno żyje, ale zniknęła wtedy w Łodzi i do dzisiejszego dnia niema o niej żadnych wiadomości. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeszcze żyje.

Wiadomość ta uspokoiła jednak w pewnym stopniu Malskiego. Ale zaczął zapadać w zadumę. Całymi dniami leżał, nie odzywając się do otoczenia ani słowem. Wreszcie lekarz oświadczył, że pacjent jest dostatecznie zdrow, aby wytrzymać podróż koleją. Obecnie należałoby bez zwłoki wyjechać z nim na Rivierę.

Pewnego poranku zawieziono Juljusza w łóżku na dworzec. Specjalnym przedziałem udał się w podróż do Beaulieu. Towarzyszył mu Ankwicz i pielęgniarka. Po kilku dniach już spoczywał chory na tarasie willi „Mon Repos“, aby w złotym stońcu lazaretozowego wybrzeża wrócić zupełnie do zdrowia. Pielęgniarka, która musiała wrócić do Warszawy, znalazła dwie godne zastępczynie w osobach dwóch zakonnic z pobliskiego klasztoru Saint Jacques sur Mer. Poczciwy Ankwicz wszystko doskonale zaaranżował na kilkumiesięczny pobyt; obecnie można było w spokoju oczekiwać pełnego wyzdrowienia Juljusza.

O Kseni nie wspomiano. Ale gdy po kilku tygodniach wzmocniony na siłach Juljusz mógł już opuszczać łóżko, przesiadywał godzinami przy stalugach, na których Ankwicz malował jakiś obraz.

Obecnie, gdy Juljusz czuł się

już zupełnie dobrze i mógł pozostawać pod opieką poczciwych zakonnic, ruchliwy poznańczyk włóczył się całymi dniami po cudnej okolicy, przynosząc stale do domu nowe wrażenia i przeżycia, aby tylko ubawić przyjaciela. Ale uśmiech nie pojawiał się na twarzy Malskiego. Zawsze spoczywał milczący i smutny na leżaku, od czasu do czasu sięgał po jakąś książkę, by ją po chwili odłożyć i pograć się w zadumie.

Pewnego razu Henryk po powrocie nie zastał Juljusza na tarasie; gdy się jednak rozejrzył, dostrzegł na klombie arkusz papieru rysunkowego, który widocznie wypadł z jego teczki. Nachylił się, aby go z powrotem włożyć do teczki. Ale w tej samej chwili omal nie krzyknął ze zdumienia: na kartonie widniał portret Kseni! Podczas spacerów przyjaciela Juljusz naszkicował z pamięci obraz ukochanej tak trafnie, że Henryk był wprost oczarowany talentem swego przyjaciela i no wym dowodem, że talent ten wskutek choroby zupełnie nie ucierpiał.

Tylko wielki artysta, którego serce odzwierciadla się w oczach i którego dusza pełna jest wchłoniętego obrazu modelki, może tak idealnie utrafić podobieństwo, nie widząc człowieka. Juljusz stworzył sobie nową Ksenię!

Ankwicz stał jeszcze, pełen zachwytu i podziwu, gdy usłyszał za sobą kroki. Na taras wszedł pan Rist, właściciel hotelu „Union“, aby się, jak zresztą już wielokrotnie, dowiedzieć o stan zdrowia Malskiego. Pan Rist podszedł do Henryka z tyłu i spostrzegł portret Kseni. Rzucił jedynie okiem i natychmiast powiedział:

— Oho, panie Ankwicz, tę panią znam dobrze. To jest przecież przyjaciółka mojej najlepszej klientki, niejakiej pani Lindstroem ze Szwecji, która niedalej jak przed miesiącem mieszkała tu u nas.

Juljusz właśnie ukazał się w drzwiach tarasu. Ankwicz zdążył jedynie chwycić pana Rista za ramię i szepnąć mu do ucha:

— Na miłość boską niech pan milczy i nie wspomni nawet o tej kobiecie. Za dziesięć minut przyjdę do pana po informacje.

Rist przywitał się z Juljuszem porozmawiał z nim przez kilka minut o stanie jego zdrowia, o pogodzie i jeszcze o kilku rzeczach powszednich, poczem pożegnał się i odszedł.

Ankwicz udawał, że zajęty jest malowaniem, a minuty wlokły się, jak godziny. Juljusz z zakłopotaniem schował swój rysunek do teczki i obaj przyjaciele milczeli, zajęci swymi

myślami. Juljusz wstydził się, oddalić, nie wzbudzając podejrzeń. Powolnym krokiem, pykając fajkę, zeszedł ze schodów tarasowych i leniwym krokiem odszedł w stronę hotelu. Ale gdy tylko zniknął z oczów Juljusza, natychmiast puścił się klusem przed siebie. Bez tchu przybiegł do hotelu, gdzie zapytał o pana Rista. Wskazano mu ogród. Tam oczekiwał go już właściciel.

Przedewszystkiem Ankwicz miał jeszcze pewne wątpliwości, czy czasami dama, o której mówił Rist, nie była jedynie podobna do Kseni. Ale gdy na jego pytanie pan Rist odpowiedział, że dama ta, która z panią Lindstroem przybyła z Polski, nazywała się Ksenia Pahlen, nie było już żadnych wątpliwości. Drugie niecierpliwie pytanie Ankwicza brzmiało:

— A gdzie są teraz te panie? Może mieszkają jeszcze w tym domu!

Pan Rist uśmiechnął się z zakłopotaniem i odpowiedział:

— Nie wiem, proszę pana, czy mogę na to pytanie tak od razu odpowiedzieć. Obawiam się, że łatwo w tym wypadku o niedyskrecję...

— Dlaczego? Czy może był jakiś mężczyzna w towarzystwie tych pań?

— To nie, ale jedna z pań, a mianowicie pani Ksenia, znajdowała się w stanie, który uniemożliwiał mi tolerowanie jej dłużej w moim zakładzie!

— Czy być może? — zapytał Henryk. — Czy zachowywała się wyzywająco, czy też w inny sposób dawała powód do zgorzelenia? Proszę mi natychmiast wszystko opowiedzieć! To mnie bardzo interesuje!

— Nie można tego tak w kilku słowach zreferować. Sprawa właściwie zaostrzała się powoli, aż doszła do tragicznego punktu; muszę nieco sięgnąć wstecz, jeśli moje opowiadanie ma być zrozumiałe.

A więc panna Lindstroem już od wielu lat bywała gościem w moim zakładzie! Jest ona bogatą szwedką, żyjącą zupełnie niezależnie i zajmującą się stale filantropją. Pomagała ona biednym i nieszczęśliwym wszędzie, gdzie się pojawiała. Podczas wojny przez szereg lat nie widzieliśmy jej. Zdaje się, że w tym ciężkim okresie pracowała w czerwonym krzyżu na rozmaitych frontach, poczem udała się do Rosji z jakąś szwedzką misją. Zaledwie coś niecoś dowiedziała się moja żona o pani, która od kilku lat była jej stałą towarzyszką. Po powrocie w roku 1918 znowu przyjechała do nas, przyczem bardzo potrzebowała wypoczynku; straszne życie wojenne dało jej się dotkliwie we znaki. W tym roku napisała nam, że nie przyjedzie, ponieważ całe pozostać w swej ojczyźnie.

(D. c. n.)

ABBZIA Uroczą wlośną nad Adrjatykiem
REGINA HOTEL STEFANIE
w pasie wolnym od poborów celnych. Zniżone ceny. 150 pokoiów i apartamentów. Orkiestra uzdrowiskowa i hotelowa. Golf. W maju rozpoczyna się sezon kąpielowy.
Pod tym samym zarządem PALACE HOTEL. E. Kunz.

Dźwiękowe Grand Kino

Dziś i dni następnych!

Paramount ma zaszczyt przedstawić
GERTRUDE LAWRENCE w filmie p. t.

Dziewczę z Montparnasse'u

Emocjonujące przeżycia młodej angielskiej, której nie powiodła się karjera śpiewacza. — Muzyka i piosenki: Cole Porten.

NADPROGRAM:

1) Dodatek Fleischerowski p. t. „Góra marynarze”
2) Najnowszy Tygodnik Dźwiękowy Paramountu

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., ostatni o godz. 10.15, w niedziele i soboty o g. 12 w poł., ostatni o godz. 10.15 w. Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.— zł., na porankach po 75 gr. i 1 zł.

Dla tych, którzy jeszcze nie podziwiali wlekopomnego dzieła wytwórni Polskiej w soboty i niedziele o godz. 12 i 2-ej
2 poranki „WIATR OD MORZA”
pg. Żeromskiego. Ceny miejsc 75 gr. i 1 zł.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Symfonia muzyki, śpiewu i tańca!
Istna wieża Babel wszystkich piękności i rozkoszy świata!

To wspaniały, niedościgniony bogactwem wystawy i pomysłami reżyserji, klejnot produkcji dźwiękowej

Krół Jazzu

W rolach głównych:

John Boles, Janette Loff

i twórca **PAUL WHITEMANN**

ze swym 60-osobowym zespołem muzycznym.

Nadprogr.: Dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju

Początek w dni powszednie o 4.30, w soboty, niedziele i święta o 12.30. **Ceny miejsc popularne**

Wiadomości bieżące

40 łózek

dla chorych na gruźlicę

Wobec dalszego zwiększania się liczby chorych na gruźlicę, wymagających leczenia szpitalnego — magistrat postanowił przedłużyć okres funkcjonowania otwartego w styczniu r. b. oddziału dla chorych na gruźlicę w szpitalu w Radogoszczu do dnia 1 lipca 1931 r.

Oddział ten liczy 40 łózek i przeznaczony jest dla chorych na gruźlicę mężczyzn.

Wyплаты rent

Od 1 kwietnia zmiana systemu

Jak się dowiadujemy — kasa skarbową w dniu 1 kwietnia r. b. wypłacić ma dodatki do rent inwalidzkich, łącznie z samymi rentami, jak również dodatki dla inwalidów ciężko poszkodowanych.

Jak dotychczas wypłata dodatków do rent inwalidzkich odbywała się stale co kwartał. (a)

Nowe ulice

Magistrat nazwał i przemianował 22 arterje

W związku z wejściem w życie rozporządzenia wojewody łódzkiego w sprawie nadania nazw ulicom magistrat łódzki na swem ostatnim, czwartkowym, posiedzeniu nadał 17 ulicom naszego miasta na peryferiach następujące nazwy: Wincentego Pola, Stefana Czarnieckiego, dr. W. Biegańskiego, Przelotną, Przeskok, Środkową, Starą, Słoneczną, Szklaną i Próżną.

Na tem samym posiedzeniu zatwierdzono również przemianowanie następujących ulic: Grabinki na Cedrową, Olsztajna na Zbożową, Zakrzewskiego na Garbarską, Baumgolda na Hutniczą i Nowo - Otwartą na Habsburską.

Zmiany te podlegają zatwierdzeniu rady miejskiej. (d)

Akademia

ku czci Diamanda

W niedzielę, dnia 15 bm. odbędzie się w sali rady miejskiej, staniem Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego TUR., uroczysta akademja ku czci zmarłego przywódcy socjalistów polskich b. posła na sejm dr. Diamanda.

Na program akademji złożą się okolicznościowe przemówienia prezydenta m. Łodzi p. Bronisława Ziemięckiego i prezesa rady miejskiej inż. Jana Holecgrebera, oraz część artystyczna, Akademia rozpocznie się o godz. 11 rano.

Budżet Łodzi uchwalony!

Późno w nocy nie trudno o niespodzianki przy głosowaniu

W dalszym ciągu przedwczesnych debat budżetowych w radzie miejskiej radni szeroko rozprawiali nad preliminarzem działu bezpieczeństwa publicznego.

Po przemówieniach szeregu mówców budżet ten, tem samem i cały budżet, zwyczajny przyjęto w drugim czytaniu.

Pomimo późnej pory (godzina 2 w nocy) rada przystąpiła do dyskusji nad budżetem nadzwyczajnym, inwestycyjnym. Również do tego działu przemawia p. Wojewódzki. Interesuje go szczególnie dział kanalizacji i wodociągów.

Przeznaczono na budowę kanalizacji w przyszłym roku budżetowym — powiada on — 3 miliony zł. Ale z tych 3 milionów 2.300.000 miasto zamierza wydać na wydatki rzeczowe, zaś resztę na wydatki ogólne. Proporcja ta nie zadawała mu. Wydatki ogólne w tym dziale nie powinny przekroczyć 7 — 8 proc.

Pozatem r. Wojewódzki życzyłby sobie, aby wogóle zwiększono wydatki na budowę urządzeń kanalizacyjnych.

W odpowiedzi na jego wywody zabiera głos prezydent Ziemięcki, który jeszcze raz zaakcentował, że cały budżet inwestycyjny jest bardzo elastyczny. Dotychczas nie było wypad-

ku aby władze nadzorcze za twierdziły ten budżet w redakcji władz samorządowych. Nie ma więc sensu wstawianie do budżetu większych pozycji na kanalizację, skoro miasto nie może sobie na to pozwolić. Stro na wpływów budżetu inwestycyjnego jest płynna i trudno przewidzieć, które z pozycji zostaną zrealizowane. Np. w roku ubiegłym władze nadzorcze kilka razy zmieniały oblicze budżetu inwestycyjnego Łodzi; z tem trzeba się liczyć i w roku bieżącym.

Po zamknięciu dyskusji budżet nadzwyczajny przyjęto większością głosów w drugim czytaniu. Przewodniczący, inż. Holecgreber poddał wobec tego pod głosowanie cały budżet Łodzi. W ostatnim momencie zgłoszono kilka poprawek. W głosowaniu nad wnioskami o podwyższenie subwencji dla gimnazjum POW, rozbiły się głosy socjalistów. Poprawka przeszła większością 27 głosów przeciwko 19. Podobna sytuacja powstała przy głosowaniu poprawki o podniesienie subwencji na wychowanie fizyczne z 15 do 30 tys. zł. Poprawka upadła większością 3 głosów. Zarówno na prawicy, jak i na lewicy znalazły się głosy za i przeciw.

O godzinie 3-ej nad ranem budżet Łodzi przyjęto w trze-

ciem czytaniu en bloc.

Na tem zamknięto tegoroczną sesję budżetową, która w przeciwieństwie do lat ubiegłych, przeszła naogół spokojnie, no i dosyć szybko.

W związku z uchwaleniem budżetu na rok 1931-32 dykcja rady miejskiej prześle przyjęty preliminarz w ciągu bieżącego miesiąca władzom nadzorczym do zatwierdzenia. Ministerstwu spraw wewnętrznych przysługuje 67-dniowy termin do rozpatrzenia, zaakceptowania, względnie poczynienia w nim zmian. Ponieważ rok budżetowy kończy się dn. 1 kwietnia, a magistrat nie może prowadzić gospodarki bez budżetu, władze miejskie wystąpią do rady o uchwalenie prowizorium na dwa miesiące, a mianowicie na kwiecień i maj w wysokości jednej dwunastej sumy ogólnego budżetu na każdy miesiąc. Sprawa ta znajdzie się na plenum rady już w przyszły czwartek.

St. G.

370.000 bezrobotnych zarejestrowanych w Polsce

Ogólna liczba bezrobotnych zarejestrowanych w PUPP. wynosiła w dniu 7 marca r. b. 370.319 osób, co w porównaniu ze stanem ubiegłego tygodnia wykazuje wzrost o 4.671 bezrobotnych.

Liczba bezrobotnych w dniu 7 b. m. w poszczególnych ośrodkach przedstawiała się następująco: Warszawa miasto — 20.549 (wzrost w ciągu tygodnia o 892), Warszawa - okręg ziemski — 11.863 (wzrost o 89), ŁÓDŹ — MIASTO — 37.447 (spadek o 124), Łódź okręg — 13.600 (spadek o 107), Częstochowa — 16.272 (wzrost o 670), Sosnowiec — 21.550 (wzrost o 425), Kraków — 12.220 (spadek o 395), Poznań — 17.352 (wzrost o 268), woj. śląskie — 63.240 (wzrost o 1.199) i t. d.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Müllera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

Obostrzenia maturalne

stosowane będą dopiero w przyszłym roku szkolnym

W związku z wiadomością o obostrzeniach egzaminów maturalnych dla szkół kategorii B, dowiadujemy się z kuratorjum, że ministerstwo oświaty żąda w bieżącym roku szkolnym zmian w systemie egzaminowania maturzystów w tej kategorii szkół nie wprowadzi.

Szkoły kat. B w dalszym ciągu podlegać będą dotychczasowym przepisom, które polegają na tem, że uczniowie zdawać będą z 5 przedmiotów ustnie i piśmiennie, przy czem egzaminy odbywać się będą w asystencji jednego delegata władz szkolnych, a nie całej komisji maturalnej. W uczelniach kategorii A egzamina tak samo odbywać się będą bez zmian.

Wszelkie zmiany wprowadzone zostaną dopiero w przyszłym roku szkolnym. (d)

WŁAŚCICIELKA PRACOWNI SUKIEŃ I OKRYĆ DAMSKICH
E. ZABŁOCKA
POWRÓCIŁA Z PARYŻA
PIOTRKOWSKA 120 tel. 152-64

Proces o wzory na tkaninach

Scheibler i Grohman wygrali sprawę przeciwko firmie Gampe i Albrecht

W swoim czasie toczył się między dwoma firmami łódzkimi proces o używanie wzorów na tkaninach.

Proces został wytoczony przez Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana firmie „Manufaktura Bawelniana Gampe i Albrecht”.

Powodowa firma, powołując się na używane przez firmę „Gampe i Albrecht” wzory na tkaninach,

które przedtem już zostały przez Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana zarejestrowane w urzędzie patentowym, a tem samem uzyskały prawo wyłącznego korzystania z nich w sposób przemysłowy przez powodową firmę, żądała zobowiązania pozwanej firmy do natychmiastowego zaprzestania produkowania wyrobów ozdobionych podobnymi wzorami, nakazania opieczetowania gotowych już wyrobów i zakazania sprzedaży ich w ciągu trzech lat, a także zasądzenia 10,000 zł. tytułem pokutnego za wyrządzone w ten sposób szkody i straty.

Pozwana firma w zasadzie przyznała się do używania wzorów tkanin, podobnych do tkanin powodowej firmy, jednak prosiła o oddalenie powództwa, wyjaśniając, że sprawę tę uważała za załatwioną, ponieważ na skutek otrzymanego w tej sprawie listu zaprzestała wyrobu materiałów o podobnych wzorach i że produkcja tych wyrobów trwała zaledwie około 2 tygodni. Nie wiedziała ona o tem, że podobnych wzorów używały Zakłady K. Scheiblera i L. Grohmana.

Ponieważ zbadany świadek ustalił, iż towar o wzorach podobnych wykończony i sprzedany został razem z innym towarem pozwanej firmy, nie mógł przytem określić dokładnie ilości sprzedanego towaru o spornych znakach sąd okręgowy zasądził tytułem szkód i strat 5,000 zł. zamiast żądanych

10,000 zł., resztę żądań całkowicie uwzględnił oprócz opieczetowania gotowych towarów, którego powodowa firma się rzekła.

Niezadowolona z wyroku firma „Gampe i Albrecht” odwołała się do sądu apelacyjnego ze skargą, w której domagała się uchylecia wyroku sądu okręgowego i oddalenia powództwa.

Nie miała ona możliwości dowiedzieć się, iż zakwestjonowane wzory zdobnicze są własnością patentową powodowych zakładów, gdyż ogłoszenia w „Wiadomościach urzędu patentowego” nie podają ani rysunków ani barw, a tylko rodzaj tkaniny i nr. świadectwa ochronnego. W tych warunkach, jak twierdziła, nie mogła się zorientować co do wzoru, a fabrykację tych wzorów rozpoczęła tylko przez nieświadomość.

Sąd apelacyjny podzielił w zasadzie słusność motywów sądu okręgowego i nie badając świadków pozwanej firmy, wyrok zatwierdził i zasądził tytułem szkód i strat 2,000 zł. oraz 400 zł. kosztów sądu.

Dr. J. Nadel

akuszerja

i chorob. kobiece

Godz. przyjść od 3—5 po poł.

Pomorska 7, tel. 127-84.



Dźwiękowy Teatr Świetlny „CASINO”

II-gi rekordowy tydzień!

Dziś i dni następnych!

Największy film sezonu, przewyższający film „Parada Miłości”

Monie Carlo

Reżyserja słynnego ERNESTA LUBITSCHA. W roli głównej naj cudowniejsze zjawisko ekranu, przemila

JEANETTE MAC DONALD.

Nadprogram Dodatek dźwiękowy i aktualności krajowe.

Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10.15, w soboty i niedziele o godz. 12 — Passe-partouts i bilety wolnego wejścia, prócz urzędowych nieważne do odwołania.

Dla uniknięcia natłoku uprasza się o przybywanie na wcześniejsze seanse

Nareszcie ingerencja rządu w sprawie uzdrowienia stosunków w przemysle włókienniczym

Warsz. kor. gospod. „Głos Porannego“ (M. G.) telefonuje: Dowiaduję się z najbardziej miarodajnego źródła, że p. minister Prystor przy pomocy całego sztabu urzędników w ministerstwie przemysłu i handlu przygotował gruntownie opracowany projekt w sprawie uzdrowienia łódzkiego przemysłu włókienniczego.

Dużą rolę w racjonalizacji tego przemysłu ma odegrać polityka celna, kredytowa i komunikacyjna. Już w najbliższym czasie sprawa ta stanie się przedmiotem obrad komitetu ekonomicznego ministrów, do którego należy ostateczna decyzja w tym zakresie.

jest poniższa notatka, nadesłana nam przez agencję gospodarczą „Agos“.

Jak nam komunikują ze sfery blisko rządu stojących, sprawą kartelu przedziałników w Łodzi zainteresował się poważnie rząd.

W ile w ciągu najbliższych dni przemysłowcy w dalszym ciągu nie będą mogli dojść do porozumienia w sprawie wznowienia działalności przez zrzeszenie producentów przedzwy bawelnianej w Polsce, NASTĄPI INGERENCJA RZĄDOWA, KTÓRA NIEWĄTPLIWIE DOPROWADZI DO ZORGANIZOWANIA SIE PRZEDZIAŁN ŁÓDZKICH.

BAWELNIANEJ WCHODZI WRESZCIE W OKRES REALIZACJI. (ag)

Ingerencja rządu w sprawie unormowania chaotycznych stosunków produkcyjnych stała się konieczna wobec tego, że w związku z ostatnim zebraniem przedstawicieli przedziałników i delegatów zarządu kartelu, które, jak wiadomo, nie doszło do skutku, wskutek niestawienia się większości przedstawicieli przedziałników - outsiderów, pertraktacje o utworzenie kartelu utkwily na martwym punkcie.

Przemysł sztucznego jedwabiu przeciwko wszelkim niżkom celnym

W związku z odbytą w ub. tygodniu w izbie przemysłowo-handlowej doniosła konferencja w sprawie obniżenia cła od przedzwy sztuczno - jedwabnej - zwołane zostało na wtorek do Warszawy zebranie przedstawicieli fabryk sztucznego jedwabiu.

W konferencji tej wezmą udział przedstawiciele fabryki tomaszowskiej, chodakowskiej i myszkowskiej. Przemysł ten stoi na stanowisku, iż dążyłoby należało raczej przeciwnie do bardziej skutecznej obrony celnej polskiej produkcji sztucznego jedwabiu, która odczuwa do-

tkliwie konkurencję zagraniczną.

Konkurencja ta przejawia się zwłaszcza w związku ze wzrostem przywozu nowego artykułu - Vistry, - która w pewnych wypadkach zastępuje przedzwy sztuczno - jedwabiu.

Przemysł sztucznego jedwabiu wysuwa tezę, iż w obecnym okresie, gdy większość państw dąży do zwiększenia obrony swej produkcji przemysłowej przez podwyżkę stawek celnych nie może być mowy o niższym cła na importowaną do Polski przedzwy sztuczno - jedwabiu.

Jednolity front włókiennictwa przeciwko angielskim żądaniom celnym

W związku z wysunięciem przez rząd angielski żądania obniżenia o 25 proc. stawek celnych na wyroby włókiennicze i maszyny włókiennicze - odbyło się wczoraj w izbie przemysłowo-handlowej specjalne posiedzenie komisji polityki gospodarczej z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacji przemysłu włókienniczego.

Artykułami, na które rząd angielski ubiega się o 25 proc. niższe stawki celnych są płótna bawełniane, tkaniny merceryzowane, barwione, drukowane i tkane, wielokolorowe chustki, wstążki, aksamity i t. p. tka-

niny z bawełny i sztucznego jedwabiu. Ponadto na materiałach z przedzwy czesankowej proponowana jest niższa cła o 50 proc. Na przedzwy bawełnianą powyżej numerów 36 proponuje rząd angielski ustalenie obecnych stawek konwencyjnych.

W tonie reprezentowanych organizacji przemysłowych ujawniły się 2 opinie: opinia wielkiego przemysłu, odrzucająca kategorię żądania angielskiego i opinia drobnego przemysłu w kierunku częściowego uwzględnienia tych żądań.

W dyskusji wskazano, iż sprawa ta w razie zażycowania jej w myśl żądań Wielkiej Brytanii nasunie trudności, gdyż niższa cła przypadnie na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania również i innym państwom.

W wyniku ożywionej dyskusji ustalone zostało jednolite stanowisko przemysłu włókienniczego, który przeciwstawia się kategorię żądania W. Brytanii w sprawie niższej cła.

Schloesser dzisiaj staje!

W dniu dzisiejszym maja zakłady przemysłowe Schloesserowskiej Manufaktury w Ozorkowie zostały unieruchomione na czas nieograniczony na skutek kryzysu gospodarczego.

Wznowienie uruchomienia fabryki uzależnione jest obecnie wyłącznie od sytuacji gospodarczej w kraju.

Uzupełnieniem informacji naszego warszawskiego korespondenta gospodarczego (M. G.)

W ten sposób
SPRAWA WZNOWIENIA DZIAŁALNOŚCI ZRZESZENIA PRODUCENTÓW PRZEDZDY

Z odbiorcy - dostawca Rumunia importuje manufakturę do Polski

Ostatnie dni przyniosły Łódź paradoksalną niespodziankę w postaci importu manufaktury rumuńskiej do Polski. Dotyczy to niektórych tkanin sztuczno-jedwabnych - krepów. Zjawisko to charakteryzuje anormalne stosunki, gdyż jak wiadomo, rynek rumuński był do niedawna jeszcze głównym odbiorcą polskiego eksportu włókienniczego. Włókiennictwo rumuńskie rozwinęło się dopiero w okresie ostatnich lat i to przy pomocy wywiezionych z Polski maszyn oraz przy pomocy polskiego personelu technicznego i robotniczego. Ten import włókiennictwa rumuńskiego do Polski pozostaje w związku z omawianą obecnie kwestją obniżenia stawek celnych dla przedzwy sztuczno - jedwabnej. Stawki celne stosowane są do wagi, przy czym tkaniny sztuczno - jedwabne są słabiej chronione, niż przedzwy sztuczno - jedwabna. Na tem tle obserwujemy to anormalne zjawisko, iż polski przemysł sztucznego jedwabiu

znajduje się w bardzo niepomyślniej sytuacji, a z drugiej strony grozi rynekowi polskiemu inwazja z Rumunii, która do niedawna zupełnie nie była brana pod uwagę w zakresie produkcji włókienniczej.

Komisja wybrana przez przedziałników, która składała się z delegatów S. A. N. Ejtingon, „Rudzkiej Przedziałni“ S. A., S. Dancigier, S. A. Schlisserska Przedziałnia w Ozorkowie, - w związku z utworzoną sytuacją złożyła swoje mandaty. Zarząd kartelu odbędzie jeszcze w przyszłym tygodniu zebranie, na którym ustalona będzie dalsza taktyka w stosunku do przedziałników opornych.

Zarząd kartelu jest zdania, że zrzeszenie poczyniło już maksimum ustępstw na rzecz firm opornych i zamierza wobec tego ze swej strony zwrócić się do rządu z prośbą o stanowczą interwencję. (p)

Kredyty na wywóz włókienniczy otrzyma związek eksportowy od banków państwowych

Jak się dowiadujemy, starania związku eksportowego Polskiego przemysłu włókienniczego w Łodzi o uzyskanie nowych kredytów w bankach państwowych są już na jaknajlepszej drodze, wskutek czego sytuacja materialna związku tego ulegnie już w najbliższym czasie gruntownej poprawie. To pozwoli pożytecznej tej placówce pracować skutecznie w dalszym ciągu nad pozyskaniem nowych rynków zbytu dla przemysłu włókienniczego.

Jak już doniósł „Głos Poranny“, celem wzmożenia eksportu konfekcji wprowadzone zostaną zwroty cel przy wywozie tych artykułów.

W rozporządzeniu dotychczas obowiązującym szczególnie poszkodowany był przemysł konfekcyjny, który np. przy wywozie odzieży korzystał z mniejszego zwrotu cła, niż tkaniny, z których odzież ta została wykonana.

Wynikało to przedewszystkiem z tego, iż odzież bawełniana korzystała jedynie ze zwrotu cła od barwników.

W nowym rozporządzeniu błąd ten naprawiono i obecnie zwrot cła przy wywozie koszul i kołnierzyków bawełnianych sztywnych wynosi zł. 310 od 100 kg. i koszul bawełnianych miękkich zł. 360 - od 100 kg. Nie ulega wątpliwości, iż w

związku z ustaleniem tych nowych norm zwrotu cła przemysł konfekcyjny będzie mógł wydatniej eksportować swą produkcję, co znowu przyczyni się do poprawy sytuacji w tej branży.

W uzupełnieniu danych, dotyczących eksportu łódzkich towarów włókienniczych w miesiącu lutym r. b., zaznaczyć należy, iż przedzwy czesankowej niebarwionej w omawianym miesiącu wywieziono z Łodzi 260.044 kg. wartości złotych 3.347.022.

Ożywiony ruch trwa w dalszym ciągu

Późniejsze stosunkowo rozpoczęcie się ruchu w branży bawełnianej, który obecnie zapanował w całej pełni, tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie nie sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi ostatnich dni.

Tranzakcje w branży bawełnianej objęły początkowo towary białe „Widzewskiej Manufaktury“, Scheiblera i Grohmana oraz Żyrardowa.

Silny popyt na te towary

wzrosło jeszcze bardziej przed świętami.

To opóźnienie spowodowało, iż przemysł bawełniany rozszerzył produkcję tylko nieznacznie.

W tkaninach bawełnianych natomiast panuje w dalszym ciągu znaczny ruch przy czym obroty w tej branży, są większe niż w sezonie letnim roku ubiegłego.

Wynikało to przedewszystkiem z tego, iż odzież bawełniana na korzystała jedynie ze zwrotu cła od barwników.

W nowym rozporządzeniu błąd ten naprawiono i obecnie zwrot cła przy wywozie koszul i kołnierzyków bawełnianych sztywnych wynosi zł. 310 od 100 kg. i koszul bawełnianych miękkich zł. 360 - od 100 kg. Nie ulega wątpliwości, iż w

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn.	8,9175	8,92
4 proc. pożycz. inwest.	96.—	95,25
8 proc. Tow. kred. Łodzi	68,50	68.—
Bank Polski	135.—	134,50

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA

Dolary	3,92 i ćwierć
CZEKI	
Holandja	357,79
Londyn	43,36 i ćwierć
Nowy Jork	8,918
Paryż	34,93 i pół
Praga	26,44 i pół
Szwajcaria	171,75
Włochy	46,76
Wiedeń	125,46

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3 proc. pożycz. budowl.	46,00
7 proc. stabilizacyjna	82,00
4 proc. pożycz. inwest.	95,00
5 proc. konwersyjna	49,50
6 proc. pożycz. dolarowa	75,00

10 proc. kolejowa	104,00
8 proc. L. Z. Banku G. K.	94.—
8 proc. oblig. Banku G. K.	94,00
4 i pół proc. ziemskie	52,50, 52,25
8 proc. Warszawy	72,00 72,75 72,65
8 proc. Łodzi	68,00 67,75

AKCJE

Bank Handlowy	108,00
Bank Polski	134,50
Warsz. tow. fabryki cukru	29,00
Węgiel	32,00
Starachowice	11,75 12,00

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:	
marzec	5,68
kwiecień	5,71
maj	5,74
czerwiec	5,78
lipiec	5,82
sierpień	5,86
wrzesień	5,90
październik	5,94
listopad	5,98
grudzień	—
6,02	styczeń
6,06	luty
6,10	loca
5,80.	

ALEKSANDRJA

Bawełna egipska, zamknięcie:	
Sakellaris:	marzec 16,90
maj	17,37
lipiec	17,69
listopad	18,71
styczeń	18,96.

Nowy związek utworzyli drobni kupcy

W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie nowego związku drobnych kupców i handlarzy dzielnicy Górnej, w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej 94.

Nowa ta organizacja jest właściwie filją związku drobnych kupców i handlarzy, mieszczącego się przy ul. Pomorskiej nr. 15.

Prezesem nowej organizacji

wybrany został p. Epstein, wiceprezesem p. Szalajewski i sekretarzem p. Gąszer.

Powodem zorganizowania nowej jednostki zawodowej jest, jak oświadczył radny Chari, uświadomienie drobnego kupiectwa, iż tylko w drodze stworzenia silnej organizacji można odnieść pewne sukcesy na polu gospodarczym. (a)

Farbiarnie zarobkowe pracują 5 dni

W ciągu ostatnich dwu tygodni lutego dał się zauważyć wzrost pracy w przemyśle farbiarskim. Farbiarnie zarobkowe, które pracowały trzy lub cztery dni w tygodniu, pracują obecnie 5, a nawet 6 dni. Przy wzroście ilości dni pracy daje się jednak zauważyć zmniejszenie ilości farbiarni, oraz zatrudnionych robotników.

Gdy przeciętnie w tygodniu w roku 1930 pracowało przeszło 600 robotników (trzy i cztery dni w tygodniu) liczba ta w roku bieżącym przekraczaza ledwie 400 przy całotygodniowej pracy. (p)

ładny początek! Już walcowerem obdarzono Turystów

Zapowiedziane na niedzielę spotkanie o mistrzostwo klasy A między Turystami a Biegiem nie dojdzie do skutku z powodu zawieszenia kl. Turystów. Wskutek tego Bieg bez gry otrzymuje dwa punkty.

Herbstreich wstąpił do Ł.K.S.-u

Jak się dowiadujemy, doskonały napastnik ligowego zespołu ŁTSG., Herbstreich, podpisał w dniu wczorajszym zgłoszenie do ŁKS.

W ten sposób drużyna ligowa ŁKS. została znacznie wzmocniona i obok Króla, Czuba i Tadeuszewicza zyskała jeszcze jednego doskonałego napastnika.

210:14 Świetny bilans „Manitoby”

Europejski bilans Manitoby po szeregu spotkań z klubami i reprezentacjami państwowymi wyobraża się w stosunku 210:14 dla kanadyjczyków.

Świetni „klonowicze” nie pozwolili sobie wyrwać ani jednego zwycięstwa, rozgrywając tylko jedno spotkanie remisowe 0:0 ze Szwecją w Krynicy.

Kanadyjczycy bawią obecnie w Anglii, gdzie dwukrotnie pokonali tamtejszą reprezentację 7:0 i 7:1. Wkrótce będzie ich gościć Paryż.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

W niedzielę nastąpi początek mistrzostw piłkarskich

W dniu jutrzejszym rozpoczyna się w okręgu łódzkim oficjalnie sezon piłkarski. W niedzielę mamy bowiem początek kampanji mistrzowskiej, która przeciągnie się przez cały okres letni.

Szczegółowy kalendarzyk spotkań na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

Sobota:

Gry sportowe: W sali Osrodka dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy A w siatkówce żeńskiej i męskiej.

Boks: Sala K. P. Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 międzyklubowy mecz bokserki IKP. — Sokół o puchar dyr. Kannenberga.

Odwołanie wyjazdu Kusocińskiego do Paryża

Wyjazd Kusocińskiego do Paryża na 15 marca został odwołany wskutek braku konkretnego zaproszenia ze strony francuzów. Natomiast Kusociński pojedzie prawdopodobnie na bieg na przelaj w Paryżu na 12 kwietnia.

Ping-pong: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo drużynowe klubów łódzkich.

Niedziela:

Piłka nożna: Boisko ŁKS., godz. 11 ŁKS Ib — Widzew. Mistrzostwo klasy A; godz. 9 30 przedmecz rezerw. Boisko

WIM'y Hakoah — Burza. Mistrzostwo klasy A. Godz. 9.30 przedmecz rezerw. Boisko WKS., godz. 15.30 WKS. — ŁTSG. Mistrzostwo klasy A. Godz. 13 30 przedmecz rezerw. Boisko IKP. przy ul. Ogrodowej, godz. 11 Zjednoczone — IKP. Spotkanie towarzyskie.

Boks: Sala Geyera, ul. Piotrkowska, zawody bokserkie Geyer — Cegielski (Poznań). Początek o godz. 11.30.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo klasy A w siatkówce męskiej i żeńskiej.

Ping-pong: Dalszy ciąg spotkań o drużynowe mistrzostwo Łodzi.

Prowincja: W Pabjanicach godz. 11, boisko Kruschendera PTC. — Orkan. Mecz o mistrzostwo klasy A.

Karol Schöfer



wybitny łyżwiarz europejski.

Dziś walne zebranie Unionu

W dniu dzisiejszym odbędzie się w lokalu Unionu do- roczne zebranie klubu sportowego Union. Członkowie sekcji motocyklowej klubu proszeni są o przybycie o godz. 19.30, gdyż omawiane będą bardzo pilne sprawy sekcji motocyklowej.

Petkiewicz i Kusociński zaproszeni do Belgji

Belgijski związek lekkoatletyczny zwrócił się za pośrednictwem konsulatu polskiego w Antwerpii do PZLA. z zaproszeniem drużyny polskiej na wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, które odbędą się w czerwcu na słynnym stadionie olimpijskim w Antwerpii.

W zawodach tych wezmą udział reprezentacje lekkoatletyczne najsilniejszych państw europejskich.

Ze względu na duże koszty wyjazdu drużyna polska składać się będzie z trzech zawodników, a mianowicie: Petkiewicz-

Pierwsza porażka Walasiewiczówny

W Chicago w ramach wielkich zawodów halowych odbył się pojedynek między zwyciężczynią olimpiady amsterdamskiej Ethel Robinson a tryumfatorką igrzysk kobiecych w Pradze Walasiewiczówną. W biegu na 100 mtr. zwyciężyła Robinson, która uzyskała czas 11.4. Wiadomość ta jest nieoficjalna i wymaga jeszcze potwierdzenia miarodajnych czynników.

Finale dubla na mistrzostwach tennisowych Rivier

Mistrzostwa tenisowe Rivier zostały zakończone w Mentonie. W otwartej grze mieszanej zwyciężyła para Cilly Aussen-Kehrling parę Matieuh-Aeschliman 6:4, 6:4. W grze mieszanej o puchar narodów para angielska Nuthal — Rogers zwyciężyła parę Matieu — Lefner 6:3, 6:4. W grze pojedynczej pań p. Satterthwaite pokonała p. Matieu 7:5, 6:4.

186 godzin dzieli ludzkość od zagłady!

KONIEC ŚWIATA!

Radjostacja MARTIALA NOWALIKA

MAROKKO

arcydzieło reżyserji STERNBERGA

Z MARLENĄ DIETRICH
GARYM COOPER

ADOLFEM MENJOU W ROLACH GŁÓWNYCH

WKRÓTCE W KINIE **SPLENDID**

DŹWIĘKOWY KINOTEATR

ODEON

PRZEJAZD 2.

OTWARCIE!

Cała Łódź zachłyśnie się od śmiechu oglądając film dźwiękowy p. l.

Ucieczka od szczęścia

Oszalająca werwą i komizmem rewja humoru.

W rolach głównych: **VICTOR MC. LAGLEN**, Fifi Dorsay i El. Brendel.

NAD PROGRAM: DODATKI DŹWIĘKOWE.

KINO-TEATR
SPÓŁDZIELNI

Gienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

Kobieta wampir to Gina Manes w erotycznym filmie p. t. „SZAL” pg. dzieła A. Strindberga. W roli męskiej Lars Hanson.

Wkrótce „Król Królów”

Wielki podwójny program:

Najweselejszy film świata p. t.

II. Potrójne Małżeństwo

W roli głównej znakomity komik Ridolini

Wkrótce „Król Królów”

Początek seansów o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o g. 2 pp. — Na I seans ceny wszystkich miejsc po 60 gr.

Nast. program: „Gdy północ wybije” W rol. gł. Jacqueline Logan, Clive Broo

Bogusław Herse

POKAZ NOWEJ KOLEKCJI WIOSENNEJ I PRZYJMOWANIE ZAMÓWIEŃ

W ŁODZI — GRAND HOTEL

16, 17, 18 marca 1931 r.

**PONIEDZIAŁEK
WTOREK
ŚRODA**

**SUKNIE
KOSTJUMY
PŁASZCZE
KAPELUSZE**

Okazyjnie
stołowy pokój
prawie nowy, natychmiast
do sprzedania
ul. Lipowa 1, front 2-gie
76-3 piętro m. 7,

KLINIKA
Polożniczo-chirurgiczna
„SANATO“
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-iej klasie wraz z zabiegami
200 zł.

Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1—2 p. p.
Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11—12.

LECZNICA
lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich
Czynna od 10-iej rano do 7-iej wiecz.
w niedziele i święta do 2-iej po poł
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen
saczenie, anality (moczu, kału
krwi, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki. Leczenie żył
kół zastrzykami.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentyściana oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE.

ZOSTAŁA OTWARTA
LECZNICA
CHOROBOCZU
ze stałymi łózkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72. 9546

Przyjmuje się chorych wyma-
gających przebywania w lecnicy
(operacje etc.), a także cho-
rych przychodzących. Godz.
przyjęć od 9—1 i od 4—7 1/2

Dr. Sołowiejczyk
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
Przyjmuje od 3—6 i od 8—9 w.
w niedziele i święta od 11—2 pp.
Piotrkowska 99 telef. 144-92.



DELAGE
140 CHAMPS-ÉLYSÉES

ZASTĘPSTWO NA WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE
Bracia Poznańscy Inżynierowie
Sp. z O. O.
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 144, TEL. 157-44.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 9366
Ceglana 6, front I p., telefon 143-63.

Po 20 gr.
NAJLEPSZE CIASTKA
poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1, TEL. 188-72 i 204-87

D 8 8 CYL.
D 6 6 CYL.
14 CV. 6 CYL.

BEZPIECZEŃSTWO
KOMFORT, WYGODNE
STEROWANIE
SZYBKOŚĆ
ELEGANCJA

Do akt. Nr. 258—31 r.
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11 Listopada 13 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bernarda Blumenfelda i składających się z mebli, urządzenia lokalu handlowego, maszyny do szycia i towarów galanterijnych oszacowanych na sumę zł. 2022.
Łódź, d. 7.3.31
Komornik Adam Jaroszyński

Do akt. Nr. 179 | 31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach Ignacy Hermanowski, zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 31 marca 1931 r. od godz. 10 rano, w folwarku Nowa Wieś gm. Gostków odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Ludwika Skrzyńskiego i składających się z dwóch krów oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, 3.3.31 r.
Komornik I. Hermanowski

Do akt. Nr. 1948 | 30
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Bronisław Pingielski, zam. w Łodzi, przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 218 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Rosenblatta i składających się z 1 samoprzności oszacowanych na sumę zł. 800.—
Łódź, d. 5.3.31 r.
Komornik Br. Pingielski

Do akt. Nr. 2529-30
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 marca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 75 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Edwarda Szulca i składających się z maszyny do krojenia i wyłączenia papieru oszacowanych na sumę zł. 900.—
Łódź, 5.3. 31 r.
Komornik J. Rzymowski

Do akt. 354 | 1931 r.
Ogłoszenie
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Bronisław Pingielski zam. w Łodzi przy ul. Południowej 20 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 marca 1931 r. od godz. 10-iej rano w Łodzi, przy ul. Głównej 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Leiba Grinbauma i składających się z dwóch maszyn krawieckich i in. oszacowanych na sumę zł. 410.—
Łódź, 2.3. 31 r.
Komornik Br. Pingielski

Do akt. Nr. 477 | 31
Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach Ignacy Hermanowski, zamieszkały w Poddębicach na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1931 r. o godz. 10 rano w folw. Dalików gm. Dalików odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Antoniego Wardęskiego i składających się z 150 okien inspektowych oszacowanych na sumę zł. 700.—
Poddębice, 6/III 31
Komornik I. Hermanowski

ślawia institut cosmetique
Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 1.3876

Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki Heljoterapia
lampa kwarcowa, lampa solux. Upiększanie na białe.
Godz. przyjęć 10—2 i 4—8.

Salon Mód „Lucyna“
przeniesiony został z ul. Piotrkowskiej 61
na Piotrkowską 47, II p. front
i poleca nadal Sz. Klijehteli najnowsze
modele kapeluszy damskich.
CENY KONKURENCYJNE.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

● „SPLENDID” ●

NARUTOWICZA NR. 20.

DZIŚ**PREMJERA!**

Imponujący męstwem i odwagą

JACK HOLT

bohater „Łodzi Podwodnej“

w potężnym arcydziele dźwiękowym

LOTNIK**LOTNIK**

Aparatura dźwiękowa: Western Electric.

Dramat miłosny na tle życia lotników amerykańskich.

Bohaterstwo ludzi przestworza.

Lotnicy w płonących płatowcach.

Wojna w powietrzu.

Walka o kobiety.

Początek o godz. 4.30. Do godz. 6-ej ceny miejsc **1, 1,50 i 2.**

Dziś o godz. 12 w poł. i 2-ej po poł.

Poranki filmu „Syn białych gór“ z mistrzem nart **Louis Trenkerem.**
Ceny miejsc 75 gr. i 1 zł.Zarząd T-wa Szerzenia Pracy
Zawodowej i Rolnej wśród Żydów
p. n. „Ort“ w Łodzi, Wólczańska 27, telef. 111-13

ma zaszczyt prosić na

BALmający się odbyć dziś, w sobotę, dnia 14 marca r. b. o g. 10
wiecz. w salach „OAZY“ przy ul. Pr. Narutowicza 20.Bilety po zł. 10 i po zł. 5 dla młodzieży do nabycia przy
wejściu. 194-2PRACOWNIA
OKRYC DAMSKICH oraz FUTER**M. Blausztajn**Łódź, Killińskiego 50
b. pracownik Szlachtusa
w podwórzu, I piętro
przyjmuje wszelkie obstalunki i wy-
konuje podług najnowszych fasonów
po cenach bardzo przy-
stępnych. 1067-4**ZGUBIONO**2 losy V klasy 22 Lot. Państwowej
Nr. 50250 z kol. Jaska
Nr. 35349 z kol. S. Weinberg
Zastrzeżenia poczynione.
Uczciwy znalazca zechce zwrócić
za wynagrodzeniem
St. Kutnowski, 6-go Sierpnia 36.Dr. med.
N. ROZEN**STOMATOLOG**
choroby szczęk, dziąseł, podnie-
bienia, języka i t. d.
Regulacja zębów.
Roentgenodjagnostyka.
Andrzejka 7. Tel. 216-57.
Godz. przyj. od 3-7.

!!! Piotrkowska 24 !!!

NOWA
Wypożyczalnia Książek
poleca wszystkie ostatnie nowości.
Prenumerata
miesięczna **2 zł.** 1-121Dr. Med.
D. Wajskopf
Piotrkowska 104-b, tel. 114-82Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszki
i wątroby
ROENTGEN.
Godz. przyjęć: 4-7 po poł.Dr. med.
SILBERSTROM
ZIELONA 11
Tel. 113-42Choroby skórne, weneryczne
i moczopiętne
Leczenie Lampą Kwartową.
Przyjmuje od 4 do 8 p. p.
Panie od 4-5. Niedziela od 9-1
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med.

Sadokierski**Stomatolog-chirurg**
choroby zębów, szczęk, dzią-
seł, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapia
Ordynuje 5-7 7627
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20**PORADNIA
WENEROLOGICZNA**Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-12) przyjmuje
2-3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.Doktor
WOŁKOWYSKIprzeprowadził się
na ul. Cegielniana 36
tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM,
DJATERMIA
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9.
w niedziela i święta od 6-1.
Dla pań od 6 do 7 po poł.
oddzielna poczekalnia.Zatwierdzona przez Władze Państwowe
SZKOŁA KOSMETYCZNAdająca prawo otwierania gabinetu kosmetycznego
A. RYDEL Cegielniana 19, tel. 169-92
Zapisy przyjmuje się codziennie od 10-8. 42-2**Ogłoszenia drobne****ANGIELSKIEGO**konwersacji i literatury udzie-
la rutynowany nauczyciel Ul
Cegielniana 17, m. 1, parter
front, od godz. 4 — 6 po poł.
478-1**NIEMIECKIEGO**udziecia niemka (Reichsdeutsche)
po cenach przystępnych. Konwer-
sacja i gramatyka. Ul. Główna 41,
II front, m. 7. Tel. 146-65. 469-3**DO MATURY**przysposabia z niemieckiego Reichs
deutsche. Główna 41, II front m. 7
Tel. 146-65. 468-3**W SPRAWACH**hipotecznych, podziału i sprzedaży
majątków, urzędzenia opiek itp.
infomacji udziela. Południowa 23
m. 15, front, lewe wejście 3-cie
piętro, 3 — 10 r. 4 — 5 po połud-
niu. 474-3**TOW. „PRACA“**Wólczańska 21, kursy zawodo-
we żeńskie, przyjmuje zapisy
na nowo utworzony dział mo-
dnarstwo — kapelusze. Sekre-
terjat czynny od godz. 9-1 pp.
423-**MEBLE**Krzesła dębowe. komplet 5 ktrz,
i fotel. od 150 zł. stoły owalne.
tapczany oraz wszelkie meble
najnowszych fasonów, ceny ni-
skie, warunki dogodne. M. Bim-
ke, Piotrkowska 24. (Wschodnia
47) w podwórzu, tel. 136-75.
441-3**ŚLICZNY**duży pokój frontowy, ewen-
tualnie umeblowany, odnajmę
zaraz. Piotrkowska 55/7. —2**POTRZEBNA**uczciwa dziewczyna do pomo-
cy w domu. Zgłosić się m. 3 —
4 godz., Kilińskiego 60, poprz.
of., III p., m. 47. 480-1**MACA MASZYNOWA**codziennie świeża
Maka macowa. Zacierki jajeczne.
SUCHARKI na wzór
KARLSBADSKICH
oraz wszelkie wyroby cukiernicze
poleca znana
GUKIERNIA N. WEINBERGA
PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82.**Maca świąteczna**
do nabycia od dnia 15 b. m.Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszeniaza wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł.,
w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
ozane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%